

(ciąg dalszy ze str. 7)

ki formacji przenika każdą chwilę dnia i każde spotkanie z drugim człowiekiem, dzięki niej potrafimy z miłością wykonywać każdą pracę i cierpliwie znosić urazy i zniewagi ofiarując swoje wewnętrzne cierpienie Bogu i przebaczać ludziom.

Szkoła Jana Pawła II była również drogą odkrywania własnych talentów i charyzmatów. To nie było łatwym zadaniem do zaakceptowania i realizacji a tym bardziej do działania w kierunku odkrytego talentu. W tym czasie pomagał nam cytat „Jako do brzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem takim darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4, 10) Owocem tego kształcenia duchowego w nas było to iż ponad 20 osób zdecydowało się prosić Kościół o błogosławieństwo do wybranej przez siebie jednej z posług: czynu, słowa i modlitwy lub śpiewu. Takie błogosławieństwo otrzymali oni z rąk ks. dr Stanisława Szczepańca w Zesłanie Ducha Świętego. To było wyjątkowe Zesłanie Ducha

Świętego, które na długo pozostanie w naszej pamięci.

Drugim owocem formacji szkoły modlitwy była decyzja kilku osób o wstąpieniu do wspólnoty ewangelizacyjnej „totus Tuus” której zasady życia zatwierdził kard. Stanisław Dziwisz a obrzędu przyjęcia do wspólnoty dokonał w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej ks. Infułat Jakub Gil.

Ufamy iż za sprawą Boga Trójjedynego pod opieką Matki Najświętszej i przy wstawiennictwie Jana Pawła II będziemy odważnie i wytrwale: dążyć do tego aby stać się lepszymi, wciąż czynić naszą modlitwę bardziej dojrzałą, z miłością i poświęceniem wypełniać powierzone nam zadania szczególnie te do których otrzymaliśmy błogosławieństwo Kościoła.

Czytelników parafialnego biuletynu „Bazylika” prosimy o modlitwę w intencji absolwentów formacji szkoły modlitwy Jana Pawła II i członków wspólnoty ewangelizacyjnej „totus Tuus”, aby Wola Boża wypełniła się w naszym życiu.

Dorota Bąk

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika, we wtorek – wspomnienie św. Paulina z Noli, biskupa, w czwartek – Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, w sobotę – wspomnienie św. Zygmunta Gorzdzowskiego, prezbitera.

Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom, życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607
20 czerwca 2010r. Nr 25 (535) Rok 11

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

12. Niedziela Zwykła

Dziękujemy Bogu za dar pontyfikatu jedyne go Wadowiczanina i Polaka na Stolicy Piotrowej, który tak wiele uczynił dla całego świata.

Modlimy się do Boga za pośrednictwem Matki Bożej Nieustającej Pomocy o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II.

Dziękujemy za pontyfikat obecnego papieża Benedykta XVI.

*Cecylia Marcinkowska,
Grażyna, Stanisław, Jadwiga, Katarzyna, Patryczek Tłomak*

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA ZACHARIASZA:**

Za 12, 10-11

**Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie,
niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje.**

EWANGELIA: Łk 9, 18-24

Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich zapytaniem: „Za kogo uważają Mnie tłumy?”. Oni odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał”. Zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Piotr odpowiedział: „Za Mesjasza. Bożego”. Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: „Syn Człowieczy musi

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW.
PAWŁA APOSTOŁA DO GALATÓW:**

Ga 3, 26-29

wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie”.

Potem mówił do wszystkich: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”.

Oto słowo Pańskie

Kim dla Ciebie jest Jezus Chrystus

Gdy jako wspólnota Kościoła gromadzimy się na łamaniu chleba, razem ze świętym Piotrem chcemy wyznać naszą wiarę, że Chrystus jest oczekiwanym Mesjaszem i to On nas gromadzi w jedną rodzinę. Eucharystia, którą sprawujemy, jest dziękczynieniem Bogu za nasze zbawienie, dokonane w Jezusie Chrystusie.

Tym, co czyni nasz krzyż ciężkim w dźwiganie, nie jest rodzaj i forma cierpienia, ale nasza niezdolność przyjęcia trudu. Jaki jest nasz krzyż w tym momencie? Najlepszy, jaki możemy mieć. Jest zrobiony specjalnie dla nas, na nasze siły i wytrzymałość. Niech Eucharystia, którą sprawowaliśmy, umocni nas w dźwiganie naszego krzyża. *Hlondianum*

12. Niedziela Zwykła - 20 czerwca 2010r.

1. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za tych, którzy odpoczywają na wakacjach i urlopach, a także za ciężko pracujących w różnych zakładach pracy, jak i na roli.

2. Zachęcamy dzieci i młodzież, aby na zakończenie roku szkolnego przystąpiły do spowiedzi i komunii św. Spowiedź będzie w środę i czwartek od godz. 17.00 do

18.30. Pracownikom wadowickiego szkolnictwa, oraz rodzicom, dzieciom i młodzieży życzymy zasłużonego wypoczynku wakacyjnego.

3. W środę na nowennie o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za nauczycieli i dzieci kończących rok szkolny.

4. W czwartek na godz. 17.00 zapraszamy Honorową Straż Serca Bożego.

5. W piątek kończymy rok szkolny. Niech

(ciąg dalszy ze str. 5)

Inspiracją do tworzenia formalnych struktur zrzeszających świeckich katolików była uroczysta promocja Karty Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej i zawarte w niej wskazanie, by wspierać rodzinę w wypełnianiu jej zadań określonych w nauce Kościoła (szczególnie w „Humanae vitae”). Zadania jakie stawiają sobie stowarzyszenia to: „umacnianie instytucji małżeństwa, kształtowanie warunków sprzyjających zaspokajaniu potrzeb rodziny oraz właściwemu wypełnianiu jej misji wobec społeczeństwa, wcielanie nauki Kościoła Katolickiego w życie rodzin i społeczeństwa”. Działalność stowarzyszeń realizuje się w dwóch głównych nurtach: pracy formacyjnej - nieustannego samokształcenia poprzez pogłębianie nauki Kościoła, dyskusje, sympozja, spotkania z kompetentnymi osobami, analizowanie dokumentów Kościoła Katolickiego oraz aktywnym uczestnictwie w życiu społecznym i gospodarczym, przede wszystkim na terenie działania danego stowarzyszenia, a także poprzez federację na terenie całej Polski. Parafialne Koła SRK są podstawowymi jednostkami tworzącymi Diecezjalne Stowarzyszenie Rodzin. To w Koła Parafialne „przekuwają” idee w czyn: pro-

wadzą parafialne domy kultury, katolickie przedszkola, szkoły, świetlice - także dla dzieci niepełnosprawnych, poradnie rodzinne wraz z nauczaniem metod naturalnego planowania rodziny, pomagają rodzinom w trudnej sytuacji, organizują tematyczne spotkania, sympozja dla pogłębienia wiary i wiedzy swoich członków, zabierają publicznie głos w rozmaitych sprawach dotyczących życia rodzinnego i społecznego, wychowania młodego pokolenia itd., domagając się respektowania katolickiego systemu wartości. Członkowie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich włączają się aktywnie w organizowanie życia społecznego, kandydują w wyborach do struktur samorządowych i parlamentarnych. Dla pełnej i skutecznej realizacji wspomnianych wyżej zadań i celów statutowych w roku 1993 stowarzyszenia utworzyły Polską Federację Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. Głównym jej zadaniem jest reprezentowanie rodzin katolickich wobec instytucji życia politycznego, społecznego i gospodarczego, a także występowanie do właściwych organów z propozycjami uregulowań prawnych z dziedzin, które są obszarem pracy stowarzyszeń. (Więcej na stronie internetowej: <http://www.srk.opoka.org.pl/>)

Marysia i Tadeusz Woźniakowie

Szkoła Modlitwy Jana Pawła II i jej owoce

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego, uczestnicy formacji „szkoły modlitwy Jana Pawła II-totus Tuus” w naszej parafii zakończyli trzy i pół letni trud formacyjny. W ciągu tych lat korzystali z pomocy naukowych redagowanych dla nich w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” w Krakowie i opartych na Ewangelii oraz nauczaniu Papieża Polaka, starali się być lepszymi dla świata i ludzi, uczyli się zno-

sić z miłością do Boga wszystko co spotyka ich w życiu. Było to również wielkie poznanie tego jak Jan Paweł II budował swoje „totus Tuus” i jak wg tego motto żył na co dzień. Nie łatwa to droga ale miłość do Papieża wszechczasów pomaga nam naśladować go i wytrwale dążyć do polepszenia swego życia i modlitwy, która dzie-

(ciąg dalszy na str. 8)

Intencje mszalne:

Poniedziałek 21 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Józefa Witek
7.⁰⁰ Śp. Kazimiera Laskowska - 17 r. śm
Sp. Jacek
7.³⁰ Śp. Władysław Bojęś
8.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
12.⁰⁰ Śp. Alojzy i Genowefa Ficek, Emilia Waclaw
18.⁰⁰ Śp. Bronisław Odrowąż
Śp. Franciszek Zięba

Wtorek 22 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Sabina Kasperkiewicz
7.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
7.³⁰ Śp. Karolina, Rozalia, Józef Targosz
8.⁰⁰ Śp. Bronisław Odrowąż
12.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
18.⁰⁰ Śp. Wanda Ficek
Śp. Edward Dobisz z rodzicami
Śp. Jan, Paulina Komendera
Sp. Józefa Witek

Środa 23 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jęcej Lubosz, Tadeusz Woźnica, Kózci Maria Węgrzyn
7.⁰⁰ Śp. Józefa Witek
7.³⁰ W 50. rocznicę odzwońki bł. Bożęda i Henryka Józefa Cabek
8.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
12.⁰⁰ Śp. Jan i Wanda
18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych
Za zmarłych*
Śp. Czesław Mrajca
Śp. Władysława i Feliks Klaczak
Śp. Danuta Mrowiec
Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
Śp. Eugenia i Aleksander Bakunowicz
Śp. Roman Rosenstrauch
Śp. Jerzy Nowak
Sp. Bronisław Odrowąż
Sp. Janina i Franciszek Zemla z dziećmi

Czwartek 24 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
7.⁰⁰ Śp. Bronisław Odrowąż
7.³⁰ Śp. Józefa Witek
8.⁰⁰ Śp. Janina Waclawska
12.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
18.⁰⁰ Śp. Jan Migdałek, Jan i Franciszka
Śp. Jan

Piątek 25 czerwca

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
7.³⁰ Śp. Bronisław Odrowąż
8.⁰⁰ Śp. Edward, Anna, Irena Burzej
12.⁰⁰ Śp. Marek Mleczo, Helena Stanek
18.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
Śp. Józefa Witek

Sobota 26 czerwca

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Władysławy
7.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
8.⁰⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
12.⁰⁰ Śp. Krystyna Skoczylas Gawel - 5 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Tomasz Lisko
Śp. Antonina, Janina i Jan Dębscy

Niedziela 27 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Bojęś
7.³⁰ Śp. Rozalia Stanek
Sp. Józef Gracjasz - 3 r. śm.
9.⁰⁰ Śp. Jan i Janina Bąk
10.³⁰ Śp. Maria Guzdek - 4 r. śm. oraz jej dzieci
12.⁰⁰
13.¹⁵ Śp. Franciszek Pławny - 13 r. śm.
Śp. Władysława i Jan
19.⁰⁰ Śp. Władysława i Izydor Pawlik

to będzie dzień dziękczynienia za tegoroczne kształcenie. Najlepiej wyrazimy tę postawę przez uczestnictwo we Mszy Św. na zakończenie roku szkolnego. Nauczycielom, dzieciom i młodzieży po ciężkiej, edukacyjnej pracy życzymy zasłużonego wypoczynku. W tym dniu pielgrzymujemy do Łagiewnik. Wyjazd o godz. 13.00. Koszt przejazdu 15 zł.

6. W niedzielę 27 czerwca jest Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Jest to dzień odpustu parafialnego. Mszę św.

o godz. 12.00 odprawi ks. proboszcz z Choczni, ks. kanonik Zbigniew Bizoń. Starszych i chorych zapraszamy na mszę św. o godz. 13.15.

7. W ciągu wakacji w zwykłe dni odprawiamy mszę św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 12.00, 18.00. Dla dzieci organizujemy w każdy czwartek tzw. wspólne wędrowanie. Pierwsze jest 01 lipca. Prosimy o zainteresowanie. Plan czwartkowych spotkań wywieszony jest w gablotach.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

W Jakubowej studni dudni

W naszych czasach w sposób niewyobrażalny zaznaczył się postęp komunikacji. Ogromną przestrzeń można pokonać samolotem w ciągu niewielkiego czasu. Środki społecznego przekazu w sposób perfekcyjny i natychmiastowy przekazują wiadomości z odległych zakątków świata. Pocztą elektroniczną można połączyć się z użytkownikiem w kilka sekund. Jakże świat się skurczył. W tej dziedzinie nastąpiła prawdziwa rewolucja. W tym niezwykłym zbliżeniu różnych wiadomości – paradoksem staje się, iż droga do Boga, a także do drugiego człowieka niepomierne się wydłużyła. Choć tyle mówi się o dialogu, to raczej mało z niego korzystamy w stosunku do Boga, a zdarza się też jego wielki deficyt w małżeństwie, rodzinach i sąsiedztwie.

Przed kilku tygodniami wstrząsnęły nami telewizyjne obrazy tragedii powodziowych w różnych częściach Polski. Realizowane zbiórki przez instytucje po raz kolejny udowodniły, jak bardzo jesteśmy ofiarni i wrażliwi na biedę ludzką. Przecież wystarczy przypomnieć, że przy naszej bazylice tydzień po tygodniu, w maju i czerwcu, oprócz składek na mszach św. były również zbiórki przy kościele. W jedną nie-

dziele zbierano na budowę kościoła we Lwowie. W kolejną na katedrę w Odessie. Następnie na ofiary powodzi. Później na biedne rodziny naszej parafii. Zbiórki przy kościele, zwłaszcza na powodzian, były bardzo obfite. Przypomnijmy sobie, że przy bazylice zebrano prawie 17 tys. zł. Pieniądze te przekazałem na konto Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Jeśli mówi się i pisze, że Caritas jest instytucją kościelną, która budzi wielkie zaufanie, bo służy autentycznej biedzie, to trzeba koniecznie podkreślić, że kościelna organizacja nie miała by pieniędzy, gdyby parafianie ich nie składali na określony cel.

W naszej parafii powódź zalała piwnice w wielu domach i blokach. Kiedy rozmawiałem z ich właścicielami, to słyszałem odpowiedź, że nasze zniszczenie jest niczym w porównaniu z tymi katastrofalnymi skutkami powodzi, które oglądaliśmy w telewizji. Najbardziej poszkodowanych było kilka rodzin na ulicach Zaskawia. Gdy ich odwiedziłem, proponując im określone ofiary pieniężne, to spotykałem się z wielką wdzięcznością, a jednocześnie z dużym za-

(ciąg dalszy ze str. 3)

żenowaniem. Choć w niektórych rodzinach mieszkańcy musieli zrywać podłogi, bo woda weszła do pokoi, to jednak nie trądzili. Z dużą ufnością patrzyli w przyszłość. Mówili: „Mamy zdrowie i pracę, a także pomoc rodzinną, to tę szkodę naprawimy”. Odwiedzając te rodziny dziękowałem Bogu za ich godną postawę.

W czasie niszczycielskiej powodzi, czy też innych nieszczęść, zauważyłem, że brak nam jest w takich chwilach odniesienia się do Boga. Wydaje mi się, że za dużą ufność pokładamy w ludziach, a mało spodziewamy się po Bogu. Z dużą satysfakcją słuchałem, jak pewien mieszkaniec Jarosława, miasteczka leżącego koło Rzeszowa, mówił mi, że tam ludzie w dniach szalejącej powodzi bardziej napełniali kościoły, niżli w inne dni. U nas w Wadowicach tego nie ma. Chcę jeszcze raz powtórzyć, że właściwa postawa człowieka wierzącego podczas zagrożeń różnych żywiołów jest szukanie ratunku u Boga i u ludzi. Rów-

nież dostrzegłem, że kiedy powódź się skończyła, to wychwalaliśmy pod niebiosą strażaków i inne służby, natomiast nie mieliśmy odwagi by, przebić niebiosą i dziękować Bogu. W Wadowicach mówiliśmy, że zapora w Świnnej Porębie uratowała nas – i to była prawda. Lecz człowiek wierzący powinien kształtować w sobie postawę, która się wyraża wdzięcznością wobec Boga, bo on w swojej opatrności kieruje naszymi losami.

Skończył się Rok Kapłański. Pragnę podkreślić tylko jedną cechę dobrą, które czynią kapłani. Gdyby oni nie prowadzili pielgrzymek do Wadowic, to miasto nasze byłoby głuche. To dzięki ich wielkiej miłości do Ojca Świętego, którą pragną wszczepić w swoich uczniów i parafian – miasto urodzenia Ojca Świętego rozbrzmiewa radosnymi głosami tysiąca pielgrzymów. Wyrażam tym kapłanom, z bliska i daleka, ogromną wdzięczność, za przyprowadzanie ludzi do miejsca, gdzie urodzenia Ojca Świętego, Jana Pawła II.

ks. Infulat

Pielgrzymka w góry

29 maja 2010 o godz. 7.00 w wyznaczonym miejscu zbiera się grupa pielgrzymów, mamy jechać do Kowańca, a stamtąd wędrować na Turbacz. Podjeżdża autokar, wsiadamy i rodzą się wątpliwości, czy realizujemy plan pielgrzymki, czy zmieniamy trasę. Po dyskusji, ale nie burzliwej, decydujemy się na zmianę, powędrujemy na Rusinową Polanę. Ks. Infulat Jakub Gil rozpoczyna modlitwę, potem śpiew. Droga szybko mija. Zatrzymujemy się na Polanie Głodówka (1158m), słynie ona z znakomitej panoramy Tatr, od Hawrania, po Tatry Zachodnie. Zobaczyliśmy tylko fragment tej panoramy, resztę na kupionym

od górala widokówkach. Jedziemy w stronę Wierchu Porońca, stąd zielonym szlakiem na Rusinową. Wiosna przywędrowała tu później. Całymi kępami kwitną złociste kaczeńce, niebieskie leśne fiołki. Po godzinie i 20 minutach jesteśmy na Rusinowej Polanie (1180-1300). Dziś nie mamy szczęścia, aby podziwiać Tatry, we mgle majaczą tylko zarysy. Siadamy na ławach, odpoczywamy, posilamy się. Zaglądamy do bacówki, kupujemy świeże oscypki, bundz. Schodzimy do sanktuarium Królowej Tatr – nazwanej przez górali Matką Boską Jaworzyńską. Wśród szumiących świerkowych borów, na Wiktorówkach, w pobliżu Rusinowej Polany, małej pasterce z Gronia, Marysi Murzańskiej, w 1860r. ukazała

się w gałęziach smreka Matka Boska. Miała jej pomóc w odnalezieniu zagubionych owiec, a przede wszystkim wzywać ludzi do pokuty i wyznania win. Z czasem w tym miejscu wyrosła kaplica, gdzie Maryję czci się pod postacią małej, drewnianej figurki. Obecna kaplica wzniesiona jest na granitowej podmurówce, z trzech stron otaczają podcienie – krużganki, zwane sobotami. Zdobia je arkady, z piękną góralską snycerką. Lipowa figurka Matki Bożej Jaworzyńskiej zajmuje miejsce na ołtarzu sanktuarium, który zdobia góralskie wzory. W 1957 r. utworzono tu turystyczny ośrodek duszpasterski, opiekują się nim dominikanie, co oficjalnie potwierdził w 1975 r. Karol Wojtyła. Kaplica Matki Bożej i Rusinowa Polana były Jego ulubionymi miejscami. Bywał tu wielokrotnie jako student i biskup krakowski. Ostatni raz był tu 6 stycznia 1978r. Pięknie o wędrownkach Karola Wojtyły opowiadał nam ks. Infulat. Podzielił się też swoimi wspomnieniami, kiedy był wikarym w Zakopanem i wędrował w to miejsce z grupą młodzieży na pasterkę i w noc sylwestrową. Uczestnictwo we mszy św. odprawianej przez naszego duchowego przewodnika było dużym przeżyciem.

Królowo Jaworzyńska

Naszyc górc, naszyc hal, naszyc serc.

Przyjm hold Tatrczańka Pani

Od wiernyc Twyc poddanych,

Co dziś do stóp Twoich garną się.

Rodzina Domowym Kościołem Stowarzyszenie Rodzin Katolickich

W roku 1989 na terenie całej Polski, na fali przemian politycznych, w kolejnych diecezjach zaczęły powstawać Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, które w roku 1993 utworzyły Polską Federację Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. Wszystkie sto-

Przy sanktuarium zobaczyliśmy też symboliczny cmentarz. Na przytwierdzonych do muru tablicach z brązu wypisano nazwiska tych, którzy w górach zginęli, albo góry kochali. Z Wiktorówek schodzimy do Zadanej, jedziemy w stronę Zakopanego, zatrzymujemy się przy kaplicy na Jaszczurówce zbudowanej w latach 1905 – 07 wg projektu Witkiewicza. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach nazywane Fatimą Zakopiańską, to kolejny punkt naszej pielgrzymki. O godz. 15.00 w kaplicy Niepokalanego Serca Maryi (nazywanej starą) przed Najświętszym Sakramentem odmawiamy koronkę do Bożego Miłosierdzia. To w tej kaplicy od dnia zamachu na Papieża przez 100 dni trwały nieustające modlitwy w intencji ocalenia Ojca Świętego. Znajduje się tu cudowna figurka Maryi, w 1961r. kardynał Stefan Wyszyński dostał ją od biskupa Fatimy i ofiarował palotynom na Krzeptówkach. W 1987r. Jan Paweł II ukoronował ją w Rzymie.

Zakopane żegna nas ulewnym deszczem. Myślę, że chociaż zmieniliśmy trasę pielgrzymki, wszyscy wracali zadowoleni. Dziękujemy ks. Infulatowi za kolejną udaną pielgrzymkę. Na koniec przytoczę fragment Piosenki Szlaków Papieskich –

Mówiłeś w górach bliżej do Boga,

Więc tam wędrujemy, by gdzieś na szczycie

Odnaleźć w duszy, to czego nie ma

W zmęczonych miastach, gdzie pędzi życie.

Maria Zadora

warzyszenia i federacja są rejestrowane we właściwych sobie zasadach na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. Zostały one uznane przez Księży Biskupów - Ordynariuszy danych diecezji i mają Asystentów Kościelnych. (ciąg dalszy na str. 7)